

Sygn. akt IV KKN 283/96

P O S T A N O W I E N I E

Dnia 23 listopada 2000 r.

Sąd Najwyższy - Izba Karna w Warszawie

na posiedzeniu w składzie następującym:

Przewodniczący: Sędzia SN – Jerzy Bratoszewski (spraw.)

Sędziowie: SN – Dorota Rysińska

SN – Józef Skwierawski

w sprawie **K. C.**

o wznowienie postępowania

po rozpoznaniu kasacji obrońcy skazanego

od postanowienia Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 16 listopada 1995 r., sygn. akt II AKo [...]

utrzymującego w mocy postanowienie Sądu Wojewódzkiego w C.

z dnia 9 maja 1995 r. o odmowie wznowienia postępowania sygn. II Ko [...]

p o s t a n o w i ł:

- I. uchylić zaskarżone postanowienie Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 16 listopada 1995 r. i utrzymane nim w mocy postanowienie Sądu Wojewódzkiego w C. z dnia 9 maja 1995 r. o odmowie wznowienia postępowania,**

- II. wznowić postępowanie zakończone prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w C. z dnia 10 marca 1994 r. w sprawie III K [...] i przekazać ją temuż Sądowi do ponownego rozpoznania,**
- III. obciążyć kosztami postępowania kasacyjnego Skarb Państwa, zarządzając zwrot opłaty kasacyjnej skazanemu.**

U Z A S A D N I E N I E

Kasacja jest oczywiście zasadna. Wniosek o wznowienie postępowania oraz rozstrzygnięcia obu sądów w przedmiocie tego wniosku zapadły pod rządem poprzednio obowiązującego kodeksu postępowania karnego. Ten zaś kodeks przewidywał w art. 474 § 2 kpk obligatoryjność wznowienia postępowania w razie „ujawnienia się” jednego z uchybień wymienionych w art. 388 kpk. W rozpatrywanym obecnie na skutek złożenia kasacji stanie sprawy sytuacja taka właśnie zachodziła. Oskarżony nie miał bowiem obrońcy w postępowaniu głównym przez Sądem Rejonowym w C., mimo że zachodziła uzasadniona wątpliwość co do jego poczytalności. Przez zaistnienie takich wątpliwości rozumieć należy nie tylko taką sytuację gdy sąd (organ procesowy) sam ją poweźmie na podstawie zachowania się oskarżonego, odpowiednich dokumentów, czy wreszcie opinii biegłych psychiatrów, ale gdy istnieją one obiektywnie, niezależnie od świadomości organu procesowego o ich istnieniu. Przepis art. 70 § 1 pkt 2 dkpk nie uzależniał bowiem obowiązku posiadania przez oskarżonego obrońcy od tego, czy organ procesowy powziął wątpliwość co do poczytalności oskarżonego, lecz od tego czy one obiektywnie zachodzą.

Również z treści art. 474 § 2 dkpk, na który jako podstawę wznowienia postępowania powoływał się obrońca skazanego, uzasadnia pogląd, że może

chodzi o okoliczności, stanowiące uchybienia wymienione w art. 388 dkpk, które dopiero później „ujawnią się”, a więc mogły być uprzednio nieznane sądowi.

Skoro w niniejszej sprawie bezsporne jest – co wynika także ze stanowiska prokuratora zajętego zarówno w toku postępowania o wznowienie jak i w odpowiedzi na kasację – że co do oskarżonego wątpliwości co do poczytalności obiektywnie istniały (nauka w szkole specjalnej, zwolnienie ze służby wojskowej z powodu defektów psychicznych, leczenie się od dzieciństwa u psychiatry), to choć nie były znane sądowi w chwili orzekania o jego odpowiedzialności karnej, nie mogą pozostać bez wpływu na ocenę, czy zaistniały przesłanki do wznowienia postępowania na podstawie art. 474 § 2 kpk z tego powodu, że oskarżony nie miał w postępowaniu karnym obrońcy. W ówczesnym stanie prawnym stanowiło to bowiem jedną z bezwzględnych przyczyn odwoławczych przewidzianych w art. 388 dkpk, której nawet późniejsze ujawnienie musiało spowodować wznowienie postępowania.

Zważywszy, że Sąd Apelacyjny utrzymując w mocy postanowienie Sądu Wojewódzkiego o odmowie wznowienia postępowania wyszedł z założenia, iż skoro wątpliwości co do poczytalności oskarżonego nie były znane sądowi orzekającemu, to nie istniał obowiązek posiadania przezeń obrońcy, a tym samym że brak było podstaw do wznowienia postępowania, taki zaś pogląd jest błędny, Sąd Najwyższy uznał kasację obrońcy skazanego, kwestionującą ten pogląd, za oczywiście zasadną. Konsekwencją tego było nie tylko uchylenie zaskarżonego postanowienia Sądu Apelacyjnego i utrzymanego nim w mocy postanowienia Sądu Wojewódzkiego, ale i wydanie orzeczenia następczego w postaci wznowienia postępowania. Rozstrzygając w powyższy sposób Sąd Najwyższy kierował się treścią art. 537 § 2 kpk, stosując ten przepis w drodze analogii, gdyż nie miałoby sensu poprzestanie li tylko na uchyleniu zaskarżonego orzeczenia i przekazaniu sprawy do ponownego rozpoznania,

skoro przyczyny tego uchylenia sięgają dalej, uzasadniając wznowienie postępowania już w orzeczeniu kasacyjnym Sądu Najwyższego.

Podkreślić przy tym należy, że wobec zmiany stanu prawnego, jaka nastąpiła z dniem 1 września 1998 r., Sąd Najwyższy stosował już nowe przepisy, a mianowicie art. 537 § 2 i 535 § 2 kpk (w brzmieniu noweli do kpk z dnia 20 lipca 2000 r., Dz. U. Nr 62, poz. 717), aczkolwiek dla oceny zasadności kasacji musiał uwzględnić stan prawny, jaki obowiązywał w czasie wydania zaskarżonego kasacją orzeczenia.

Z uwagi na uwzględnienie kasacji należało kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego obciążyć Skarb Państwa (art. 632 § 2 kpk per analogiam) z równoczesnym zarządzeniem zwrotu opłaty kasacyjnej skazanemu (art. 527 § 4 kpk).